

Koszaliński karnawał „Solidarności” 1980-1981



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ



Organizator:

Oddziałowe Biuro Edukacji Publicznej IPN - stacjon. w Szczecinie

Kurator wystawy:

Sebastian Łagodziński

Autorzy:

Michał Siedziako (teksty, scenariusz), Edyta Winiak (wybór zdjęć)

Konsultacja:

Tomasz Kozłowski, Jan Olasak

Projekt graficzny:

Witoldas Studio

Za udostępnienie fotografii, dokumentów, prasy i zdjęć oraz innych pamiątek autorzy wystawy dziękują: Klementynie Białobłockiej, Władysławie Góreckiej, Pawłowi Michalukowi, Ryszardowi Matkiewiczowi, Jerzemu Ptaszewi, Lubomirze Rępczyńskiej, Dominie Kowczyk, a także Dominie Czernielewskiej, przewodniczącej Regionu Koszalińskiego "Pobrzeże" stow. "Solidarność", która zgodnie otworzyła przed nami archiwum Koszalińskiej "Solidarności" oraz Andrzejowi Ziemińskiemu, dyrektorowi Koszalińskiej Biblioteki Publicznej.

Gorące lato '80 rozpoczęło się od wydarzeń na południowym wschodzie Polski. W lipcu w województwie lubelskim zastrajkowali m.in. kolejarze (w momencie kulminacyjnym strajkowało przeszło sześćdziesiąt zakładów). Ich protest, ze względu na odczuwalne dla wielu podróźnych efekty, nie mógł przejść bez echa w innych regionach Polski. Władzom udało się jednak wygasić pierwszą falę strajków poprzez zgodzenie się na ekonomiczne postulaty strajkujących.

W sierpniu stanęły dalsze zakłady, w tym stocznie w Gdańsku i Szczecinie. Ich przystąpienie do strajków, ze względu na dotychczasową historię (pamięć tragicznych wydarzeń Grudnia '70), jak również znaczenie dla polskiej gospodarki, stało się momentem przełomowym.

W obu aglomeracjach utworzono Międzyzakładowe Komitety Strajkowe, do których akces zgłaszały kolejne przedsiębiorstwa z wybrzeża, ale także z innych części kraju. Choć główną przyczyną protestów była po raz kolejny zła sytuacja gospodarcza, postulaty o charakterze ekonomicznym poprzedzał jeden najważniejszy. Na pierwszym miejscu strajkujący żądali utworzenia nowych, niezależnych od władz i pracodawców związków zawodowych (wśród innych postulatów znalazło się także m.in. zniesienie cenzury, legalizacja prawa do strajku w konstytucji oraz zaprzestanie prześladowań działaczy opozycji). Skala protestów sprawiła, że komuniści zdecydowali się na podjęcie rozmów ze społeczeństwem.



1. Lech Wałęsa przemawia na Chłostwie (Chłostkowo, Łódź), sierpień 1980 r.
Źródło: Legnica, Muzeum w Chłostkowie

2. Władimir Brachunin, szef Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego, sierpień 1980 r.
Źródło: Legnica, Muzeum



3. Strajk w Stoczni Gdańskiej, sierpień 1980 r.
Źródło: Legnica, Muzeum w Chłostkowie

SIERPIEŃ '80 W WOJEWÓDZTWIE KOSZALIŃSKIM

Fala strajkowa nie ominęła także województwa koszalińskiego. 20 sierpnia w geście solidarności ze strajkującymi w Gdańsku symbolicznie wystąpili dwaj koszalińscy kolejarze: Jan Grobelny i Piotr Mazur. Wywiesili oni na jednym z budynków przy peronie stacji PKP w Koszalinie biało-czerwoną flagę oraz portret prymasa Stefana Wyszyńskiego. Ich akcja spotkała się jednak z szybką interwencją Straży Ochrony Kolei i Milicji Obywatelskiej.

Jako pierwsi 25 sierpnia strajk podjęli pracownicy Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Komunikacji Miejskiej w Koszalinie. Tego samego dnia do akcji przylączyła się część pracowników koszalińskiego Przedsiębiorstwa Transportowo-Sprzętowego Budownictwa „Transbud”. Nazajutrz strajkowały już oddziały wska-

zanych przedsiębiorstw w Białogardzie (komunikacja) i Szczecinku („Transbud”). W kolejnych dniach w województwie do protestów przystępowali pracownicy następnych zakładów pracy, w tym m.in. Zakładu Remontowo-Montażowego, Wojewódzkiej Spółdzielni Mleczarskiej, Zakładów Maszyn i Urządzeń Technologicznych „Unitra-Unima” – Zakładu Techniki Próżniowej i Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Komunikacji Samochodowej w Koszalinie, Polskiej Żeglugi Bałtyckiej w Kołobrzegu, Zakładów Podzespołów i Urządzeń Teletechnicznych „Telkom-Telcza” w Czaplunku, Przedsiębiorstwa Połowów i Usług Rybackich „Kuter” i Państwowych Zakładów Przemysłu Skórzanego „Alka” w Darłowie czy Zakładów Sprzętu Instalacyjnego „Polam” w Szczecinku.



1. Strajkujący w Koszalinie. Foto: Jan Ptasz



2. Wozokomunikacyjny. Foto: Jan Ptasz



3. Milicjanci Straży Ochrony Kolei w Koszalinie. W geście solidarności ze strajkującymi w Gdańsku wywiesili biało-czerwoną flagę i portret prymasa Stefana Wyszyńskiego. Foto: Jan Ptasz



4. Strajkujący w Szczecinku. Właściciel sklepu „Transbud” w Szczecinku, Jan Ptasz. Foto: Jan Ptasz

5. Właściciel sklepu „Transbud” w Szczecinku, Jan Ptasz. Foto: Jan Ptasz



W zakładach pracy Pomorza Środkowego



Mimo podnoszenia w poszczególnych miejscach pewnych postulatów własnych, strajki w województwie koszalińskim były przede wszystkim strajkami solidarnościowymi w poparciu dla Gdańska i Szczecina oraz wysuwanymi tam żądań. Do pracy powrócono po podpisaniu 31 sierpnia porozumienia między gdańskim MKS-em z przewodniczącym Lechem Wałęsą, a komisją rządową wicepremiera Mieczysława Jagielskiego (szcze-

ciński MKS z Marianem Jurczykiem podpisał podobne porozumienie z komisją wicepremiera Kazimierza Barcikowskiego dzień wcześniej). Robotnicy wywalczyli zgodę na utworzenie samorządnych i niezależnych związków zawodowych. Ostatnimi spośród tzw. porozumień sierpniowych były umowy podpisane 3 i 11 września w Jastrzębiu-Zdroju oraz w Hucie Katowice (Dąbrowa Górnicza).



1. Podpisanie porozumienia w Katowicach. W tle: Lech Wałęsa i Marian Jurczyk. W pierwszym rzędzie: wicepremier Kazimierz Barcikowski i przewodniczący MKS z Dąbrowy Górniczej Marian Jurczyk. W drugim rzędzie: wicepremier Mieczysław Jagielski i przewodniczący MKS z Gdyni Lech Wałęsa. W trzecim rzędzie: przewodniczący MKS z Katowic Stanisław Kozłowski i przewodniczący MKS z Jastrzębia-Zdroju Andrzej Gąbka. W czwartym rzędzie: przewodniczący MKS z Wrocławia Andrzej Gąbka i przewodniczący MKS z Katowic Stanisław Kozłowski.

2. Układ porozumienia zawarty 31.08.1980 r. w Katowicach. W tle: Lech Wałęsa i Marian Jurczyk. W pierwszym rzędzie: wicepremier Kazimierz Barcikowski i przewodniczący MKS z Dąbrowy Górniczej Marian Jurczyk. W drugim rzędzie: wicepremier Mieczysław Jagielski i przewodniczący MKS z Gdyni Lech Wałęsa. W trzecim rzędzie: przewodniczący MKS z Katowic Stanisław Kozłowski i przewodniczący MKS z Jastrzębia-Zdroju Andrzej Gąbka. W czwartym rzędzie: przewodniczący MKS z Wrocławia Andrzej Gąbka i przewodniczący MKS z Katowic Stanisław Kozłowski.



3. Podpisanie porozumienia w Katowicach. W tle: Lech Wałęsa i Marian Jurczyk. W pierwszym rzędzie: wicepremier Kazimierz Barcikowski i przewodniczący MKS z Dąbrowy Górniczej Marian Jurczyk. W drugim rzędzie: wicepremier Mieczysław Jagielski i przewodniczący MKS z Gdyni Lech Wałęsa. W trzecim rzędzie: przewodniczący MKS z Katowic Stanisław Kozłowski i przewodniczący MKS z Jastrzębia-Zdroju Andrzej Gąbka. W czwartym rzędzie: przewodniczący MKS z Wrocławia Andrzej Gąbka i przewodniczący MKS z Katowic Stanisław Kozłowski.



4. Podpisanie porozumienia w Katowicach. W tle: Lech Wałęsa i Marian Jurczyk. W pierwszym rzędzie: wicepremier Kazimierz Barcikowski i przewodniczący MKS z Dąbrowy Górniczej Marian Jurczyk. W drugim rzędzie: wicepremier Mieczysław Jagielski i przewodniczący MKS z Gdyni Lech Wałęsa. W trzecim rzędzie: przewodniczący MKS z Katowic Stanisław Kozłowski i przewodniczący MKS z Jastrzębia-Zdroju Andrzej Gąbka. W czwartym rzędzie: przewodniczący MKS z Wrocławia Andrzej Gąbka i przewodniczący MKS z Katowic Stanisław Kozłowski.

PIERWSZE KROKI

Do działań związanych z budową nowej organizacji pracowniczej (nazwę Niezależny Samoorganizowany Związek Zawodowy „Solidarność”, zaproponowaną przez Karola Modzelewskiego, przyjęto dopiero 17 września na ogólnopolskim spotkaniu komitetów założycielskich w Gdańsku) przystąpiono błyskawicznie po zakończeniu strajków. W poszczególnych zakładach pracy wyłoniły się komitety założycielskie niezależnych związków zawodowych. 31 września z inicjatywy Adama Janusza powołano do życia Międzyzakładowy Komitet Założycielski w Koszalinie. Dwa dni później w Koszalińskich Zakładach Narzędzi Skrawających odbyło się zebranie, na którym wybrano jego władze. Przewodniczącym

został Grzegorz Stachowiak, jego zastępcami Stanisław Szymański i Jolanta Grzybowska. Do prezydium m.ż. weszli także: Elżbieta Potrykus, Marian Bielec, Henryk Kucz, Mateusz Mielniczek, Zygmunt Jutkiewicz, Jerzy Gil i Jan Kukielka. Struktury międzyzakładowe jeszcze we wrześniu powołano także w Białogardzie, Szczecinku i Kołobrzegu. Reprezentację województwa koszalińskiego w Krajowej Komisji Porozumiewawczej powierzono Elżbiecie Potrykus i Tomaszowi Czarnikowi. Bardzo szybko wzrastała liczba członków nowego związku w województwie koszalińskim. Pod koniec września było to ok. 12 tys. osób. Już po kilku tygodniach liczba ta uległa podwojeniu.



W Koszalinie powołano do życia międzyzakładowy komitet założycielski. W jego prezydium: Stanisław Szymański, Jolanta Grzybowska, Marian Bielec, Henryk Kucz, Mateusz Mielniczek, Zygmunt Jutkiewicz, Jerzy Gil i Jan Kukielka.

W Białogardzie powołano do życia międzyzakładowy komitet założycielski.



Wniosek o powołanie do życia międzyzakładowego komitetu założycielskiego w Koszalinie.



Prezydium Międzyzakładowego Komitetu Założycielskiego w Koszalinie.

1. Stanisław Szymański
2. Jolanta Grzybowska
3. Marian Bielec
4. Henryk Kucz
5. Mateusz Mielniczek
6. Zygmunt Jutkiewicz
7. Jerzy Gil
8. Jan Kukielka

Prezydium Międzyzakładowego Komitetu Założycielskiego w Białogardzie.

NOZZ
Solidarność

„SOLIDARNOŚĆ” JAKO RUCH SPOŁECZNY

Jesienią 1980 r. narodził się w Polsce nie tylko nowy związek zawodowy. Pod nazwą „Solidarność” krył się ogromny ruch społeczny, obejmujący swoim zasięgiem cały przekrój grup społecznych i zawodowych. Ci, którzy nie mogli sami stać się członkami „Solidarności” rozpoczęli w całym kraju pod parasolem związku starania o zarejestrowanie własnych niezależnych organizacji. Nie inaczej było również w województwie koszaliń-

skim. W październiku w Wyższej Szkole Inżynierskiej w Koszalinie powstał komitet założycielski Niezależnego Zrzeszenia Studentów. W listopadzie w stolicy województwa utworzono Komitet Wojewódzki „Solidarności Wiejskiej”. Nieco później, bo w marcu 1981 r. w mieście zaczął funkcjonować także komitet założycielski NSZZ „Solidarność Rzemieślników”.



1. Związek młodych inżynierów w Koszalinie przetrwał w „Solidarności” (Związek Inżynierów i Techników Koszaliński) w 1980 roku. Foto: Andrzej Kozłowski



2. Uczniowie szkół w Koszalinie (NSZZ „Solidarność” Zrzeszenia Studentów) w Koszalinie. Foto: Andrzej Kozłowski

3. Okładka Głosu Koszalińskiego z 1980 roku. Wskazywanie na „Solidarność” w Koszalinie. Foto: Andrzej Kozłowski



PIERWSZE OSTRZEŻENIE

Władze PRL wciąż opóźniały realizację podpisanych porozumień. W protestie przechoło brakowi wynagrodzonym wcześniej podwyżek płac, utrudnieniom w zakładaniu nowych związków, jak również prowadzonej w mediach akcji propagandowej przechoło

„Solidarności”, 29 września Krajowa Komisja Porozumiewawcza zapowiedziała na 3 października ogólnopolski, godzinny strajk ostrzegawczy. W województwie koszalińskim stanęło tego dnia 45 zakładów. Pracę przeważało przeszło 3 tys. osób.



1. Dokumenty informujące o realizacji umów porozumiewawczych z „Solidarnością”

2. Listy do władz „Złoty Państw” do władz i zarządców zakładu



3. Dokumenty informujące o realizacji umów porozumiewawczych z „Solidarnością”



4. Informacja o stanie zakładu w czasie strajku ostrzegawczego



5. Informacja o stanie zakładu w czasie strajku ostrzegawczego



Akcją strajkową z 3 października „Solidarność” pokazała swoją siłę w całym kraju. Mimo to, władze nie odstąpiły od prób ograniczania ruchu. 24 października na rozprawie rejestracyjnej w Sądzie Wojewódzkim w Warszawie sędzia Zdzisław Kościelniak ogłosił, że nowy związek został zarejestrowany. Radość obecnych na sali nie trwała jednak długo. Zaraz potem zostali bowiem poinformowani, że sąd jednostronnie wprowadził do statutu związku poprawki. Decyzja ta spotka-

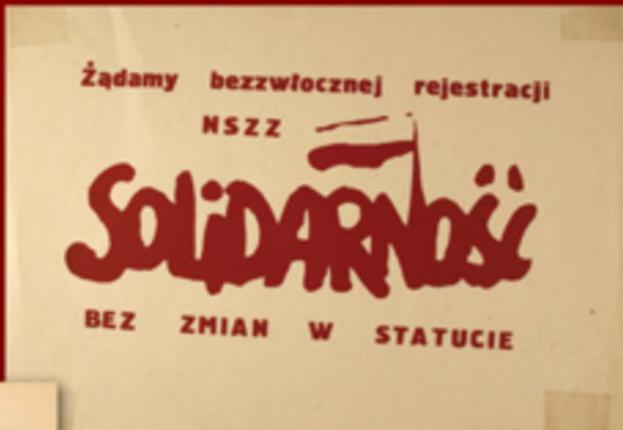
ła się z powszechnym oburzeniem i została zaskarżona przez przedstawicieli „Solidarność” do Sądu Najwyższego. Celem wywarcia nacisku na decydentów na 12 listopada zapowiedziano gotowość strajkową w całym kraju. Kolejny strajk w tej sprawie nie był już jednak potrzebny, 10 listopada Sąd Najwyższy uchylił decyzję Sądu Wojewódzkiego, zatwierdzając wersję statutu bez poprawek, z wynegocjowanymi wcześniej przez strony załącznikami.

1. Wskazywanie adresów przez sądownictwo w sprawie NSZZ „Solidarność”

2. Deklaracja o wyrażeniu zgody na udzielenie informacji przez „Solidarność”



3. Wykaz adresów w sprawie rejestracyjnej



4. Rozprawa w sprawie rejestracji przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie (zobacz też: Rozprawy w sprawie NSZZ „Solidarność”, Wykaz Adresów, Deklaracja o wyrażeniu zgody na udzielenie informacji)

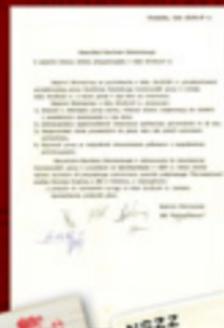


5. Złoty obława przed sądownictwem (zobacz: Rozprawy w sprawie rejestracji, Wykaz Adresów, Deklaracja o wyrażeniu zgody na udzielenie informacji)

Po rejestracji „Solidarności” nastąpił dalszy rozrost struktur organizacyjnych związku w województwie koszalińskim. Nowy rok związek rozpoczął od konfliktu z władzami o wolne soboty. Wbrew wcześniejszym ustaleniom 7 stycznia wicepremier Mieczysław Jagielski oznajmił w telewizyjnym wystąpieniu, że decyzją rządu najbliższa sobota (10 stycznia) będzie dniem roboczym. W odpowiedzi na to, nazajutrz Krajowa Komisja Porozumiewawcza związku wezwała do niestawienia się tego dnia do pracy argumentując, że ludzie, którzy się do jej wezwania zastosują „będą działali prawnie, zgodnie z obowiązującym rządem porozumieniem i nie będą mogli

z tego tytułu ponosić żadnej odpowiedzialności”. Według danych strony solidarnościowej 10 stycznia 1981 r. w województwie koszalińskim do wezwania KKP zastosowało się ok. 70 proc. zatrudnionych. Podobnie było w kolejną sporną sobotę 24 stycznia. W obu przypadkach absencje w pracy na znacznie niższą szacowała sz.

Kompromis w sprawie długości tygodnia pracy uzyskano drogą negocjacji 30 stycznia 1981 r. Jego kształt był zbliżony do propozycji „Solidarności”. Zakładał, że dniem roboczym w wymiarze 8 godzin będzie co czwarta sobota. Władze zgodziły się ponadto na rozliczenie sobót 10 i 24 stycznia.



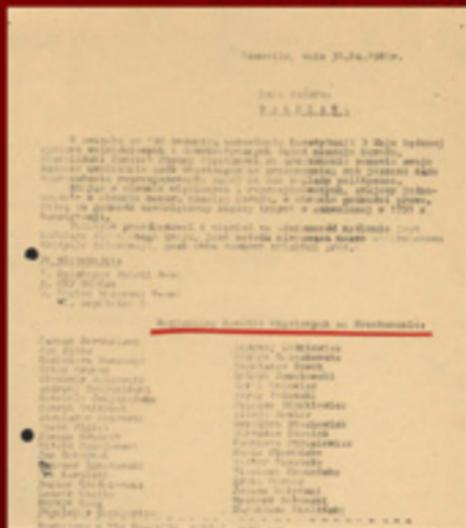
POWOŁANIE TYMCZASOWEGO ZARZĄDU REGIONU „POBRZEŻE” I PROBLEMY Z KONSOLIDACJĄ

3 marca 1981 r. powołano w Koszalinie Tymczasowy Zarząd Regionu „Pobrzeże”. Utworzyli go przedstawiciele czterech MKZ-ów: białogardzkiego, kolobrzezkiego, koszalińskiego i szczecińskiego. Na czele TZR stanął Wiktor Szostała z Kolobrzegu, jego zastępcami zostali: Edward Dżimiłowicz z Białogardu, Piotr Pawłowski z Kolobrzegu i Grzegorz Stachowiak z Koszalina. Do głównych zadań TZR należało przygotowanie

regionalnego Walnego Zebrania Delegatów.

W kolejnych tygodniach do TZR „Pobrzeże” dołączyły struktury z kolejnych miast. W kwietniu w różnym stopniu było mu już podporządkowanych dziesięć organizacji międzyzakładowych, reprezentujących Białogard, Bobolice, Czaplinek, Darłowo, Drawsko Pomorskie, Kalisz Pomorski, Kolobrzeg, Koszalin, Szczecinek i Świdwin.

W tym celu w kwietniu 1981 r. w Koszalinie odbył się pierwszy regionalny zjazd delegatów z terenów „Pobrzeża” w celu wypracowania wspólnego programu i statutu.



W tym celu w kwietniu 1981 r. w Koszalinie odbył się pierwszy regionalny zjazd delegatów z terenów „Pobrzeża” w celu wypracowania wspólnego programu i statutu.

1. Edward Dżimiłowicz (Białogard), 2. Piotr Pawłowski (Kolobrzeg), 3. Grzegorz Stachowiak (Koszalin), 4. Wiktor Szostała (Kolobrzeg)



1. Edward Dżimiłowicz (Białogard), 2. Piotr Pawłowski (Kolobrzeg), 3. Grzegorz Stachowiak (Koszalin), 4. Wiktor Szostała (Kolobrzeg)



19 marca 1981 r. na sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej w Bydgoszczy milicjanci brutalnie pobili działaczy „Solidarności”: szefa regionu Jana Rulewskiego oraz Mariusza Labentowicza i Michała Bartoszcze. Wydarzenie to odbiło się szerokim echem w kraju, stając się przyczyną tzw. kryzysu bydgoskiego. KKK zapowiedziało na 27 marca czterogodzinny strajk ostrzegawczy. W przypadku niewyjaśnienia okoliczności zajść w Bydgoszczy 31 marca miał się natomiast rozpocząć okupacyjny strajk generalny.

Strajk ostrzegawczy 27 marca okazał się dużym sukcesem związku w całym kraju. Nie inaczej było w województwie koszalińskim, gdzie zastrajkowało 52 tys. pracowników, zatrudnionych w 175 przedsiębiorstwach produkcyjnych i 34 instytucjach.

30 marca przedstawicielem KKK i władz udało się wynegocjować porozumienie. We wspólnym oświad-

czeniu poinformowano m.in., iż strona rządowa uznała, że „użycie sił porządkowych dla usunięcia przedstawicieli »Solidarności« z budynku Urzędu Wojewódzkiego (w Bydgoszczy) było działaniem sprzecznym z przyjętymi dotąd i przestrzeganymi zasadami rozwiązywania konfliktów społecznych środkami politycznymi, przede wszystkim drogą negocjacji”. Rząd wyraził także ubolewanie z powodu wydarzeń bydgoskich i zapowiedział, że winni zostaną postawieni przed sądem. W tej sytuacji strajk generalny przygotowywany na kolejny dzień został przez „Solidarność” odwołany.

Porozumienie stało się tematem sporych kontrowersji między działaczami „Solidarności”. Krytykowany niedemokratyczny sposób podjęcia decyzji o odwołaniu strajku generalnego. W geście protestu rezygnację z funkcji rzecznika prasowego związku złożył Karol Modzelewski.

1. Płakaczka z ulicy w Bydgoszczy w czasie strajku ostrzegawczego 27 marca 1981 r.



2. Strajk ostrzegawczy 27 marca 1981 r. w Bydgoszczy. W tle budynek Urzędu Wojewódzkiego.

3. Działacz „Solidarności” w czasie strajku ostrzegawczego 27 marca 1981 r. W tle budynek Urzędu Wojewódzkiego w Bydgoszczy.



4. Rozkładki strajkowe „Solidarności” z 27 marca 1981 r. w czasie strajku ostrzegawczego.



5. Karol Modzelewski w czasie strajku ostrzegawczego 27 marca 1981 r. W tle budynek Urzędu Wojewódzkiego w Bydgoszczy.



6. Rozkładki strajkowe „Solidarności” z 27 marca 1981 r.

7. Rozkładki strajkowe „Solidarności” z 27 marca 1981 r.

I WALNE ZEBRANIE DELEGATÓW I WIZYTA LECHA WAŁĘSY W KOSZALINIE

12 czerwca 1981 r. w Koszalinie odbyła się pierwsza tura I Walnego Zebrania Delegatów NSZZ „Solidarność” Regionu „Pobrzeże”. Uregulowano na niej sprawy proceduralne, zaś wybory stałych władz związku i delegatów na I Krajowy Zjazd Delegatów odłożono na kolejną turę, z których druga odbyła się w dniach 3–4 lipca, trzecia 17–18 lipca 1981 r., czwarta zaś (początkowo nieplanowana, jednak drugiego dnia trzeciej tury zabrakło quorum) 25 lipca. Do wyłonionego na nich Zarządu Regionu „Pobrzeże” weszło 55 osób. Na przewodniczącego wybrany został Paweł Michałak z Koszalina, jego zastępcami zostali: koszalinianin Stanisław Sajkowski i Stanisław Płaskacz ze Szczecinka. Wybrano ponadto dwunastu przedstawicieli regionu na I KZD.

Ważnym wydarzeniem w przerwie pomiędzy turami i WZD była wizyta w Koszalinie Lecha Wałęsy. Otwarte spotkanie z liderem „Solidarności” odbyło się

26 czerwca 1981 r. w koszalińskim amfiteatrze. Przewodniczący KKK odpowiadał na pytania zadawane przez przybyłych. Przebieg wizyty komentowała zarówno prasa solidarnościowa, jak i oficjalna.

Na czele poszczególnych oddziałów ZR „Pobrzeże”, które po I WZD zastąpiły MKZ-y, w kolejnych tygodniach stanęli: Edward Drzymidowicz (Białogard), Stanisław Sobotnik (Bobolice), Krystian Szaliński (Darłowo), Stanisław Piątkowski (Drawsko Pomorskie), Władysław Miklaszewicz (Kalisz Pomorski), Andrzej Chorąży (Kolobrzeg), Zenon Ściepiński (Koszalin), Bronisław Śliwiński (Szczecinek), Zygmunt Bąk (Świdwin) oraz Stanisław Barański (Złocieniec). Struktury związku w Polczynie-Zdroju oraz w Czaplunku postanowiły natomiast podporządkować się Zarządowi Regionu Pomorze Zachodnie.



1. Lech Wałęsa w Koszalinie podczas spotkania z delegatami NSZZ „Solidarność” Regionu „Pobrzeże” (12.06.1981). Fot. Andrzej Pająk



2. Lech Wałęsa spaceruje z delegatami z Koszalina (12.06.1981). Fot. Andrzej Pająk



3. Delegatami z Płoczyna-Zdroju w amfiteatrze przybył Lech Wałęsa (26.06.1981). Fot. Andrzej Pająk



4. Wywiad z Lechem Wałęsą w Koszalinie (12.06.1981). Wywiad opublikował „Sopot 80”



5. Paweł Michałak na stanowisku Przewodniczącego



6. I Walne Zebranie Delegatów NSZZ „Solidarność” Regionu „Pobrzeże” w Koszalinie (12.06.1981). Zdjęcie wykonane przez Andrzeja Pająka



7. O Lechu Wałęsie w „Głosie Pomorza”



8. Wywiad z Lechem Wałęsą w Koszalinie (12.06.1981). Wywiad opublikował „Sopot 80”



9. Wywiad z Lechem Wałęsą w Koszalinie (12.06.1981). Wywiad opublikował „Sopot 80”



10. Wywiad z Lechem Wałęsą w Koszalinie (12.06.1981). Wywiad opublikował „Sopot 80”



I KRAJOWY ZJAZD DELEGATÓW

We wrześniu i październiku 1980 r. miało miejsce jedno z najważniejszych wydarzeń okresu szesnastu miesięcy „Solidarności”. W Gdańsku, w dwóch turach (5-10 września i 26 września-7 października), odbył się I Krajowy Zjazd Delegatów związku. Region „Pobrzeże” reprezentowali na nim: Zygmunt Bąk, Edward Dzi-midowicz, Ryszard Frutczak, Jan Zieliński, Janusz Cy-wiński, Lubomira Repczyńska, Paweł Michałak, Marek Makowski, Stanisław Sajkowski, Bronisław Słwiński, Roman Tabisz, Piotr Pawłowski.

Do głównych zadań I KZD należał wybór władz związku. Przewodniczącym został Lech Wałęsa, które-go poparło 55 proc. głosujących. Do Komisji Krajowej z racji pełnionej funkcji szefa „z klucza” wszedł Paweł Michałak. O mandat drugiego reprezentanta „Pobrzeża” w krajówce konkurowali: Edward Dzi-midowicz, Broni-sław Słwiński oraz Roman Tabisz. Członkiem KK został ostatecznie pierwszy z nich.

1. Foto: ONZP / Agencja Oni. Zjazd Delegatów w Gdańsku, 1980 r. (zbiórka delegatów)



2. Foto: ONZP / Agencja Oni. W czasie zjazdu delegatów. Na pierwszym planie: Edward Dzi-midowicz, Bronisław Słwiński i Zygmunt Bąk



3. Foto: ONZP / Agencja Oni. W czasie zjazdu delegatów w Gdańsku. Na pierwszym planie: Edward Dzi-midowicz, Bronisław Słwiński i Zygmunt Bąk. W tle: Lech Wałęsa i Roman Tabisz



4. Foto: ONZP / Agencja Oni. W czasie zjazdu delegatów w Gdańsku. Na pierwszym planie: Edward Dzi-midowicz, Bronisław Słwiński i Zygmunt Bąk



5. Foto: ONZP / Agencja Oni. Lech Wałęsa i Roman Tabisz po zjeździe delegatów w Gdańsku



ESKALACJA KONFLIKTU (1)

Jesienią 1981 r. w całym kraju narastał konflikt między władzami a „Solidarnością”, którego tłem były m.in. narastające braki w zaopatrzeniu sklepów w podstawowe artykuły żywnościowe. W województwie koszalińskim symptomem napiętej sytuacji było m.in. powołanie przez władze związku 19 października Regionalnego Komitetu Strajkowego, na czele którego stanął Stanisław Sajkowski, ZR „Pobrzeże” w obawie przed wybuchem niekontrolowanej fali protestów postulował także do KK o proklamowanie czterogodzinnego strajku ostrzegawczego.

Decyzją władz krajowych związku 18 października 1981 r. w całym kraju odbył się godzinny strajk ostrzegawczy. Według różnych danych w województwie koszalińskim wzięło w nim udział od 18 do 27 tys. osób. Pracownicy wielu przedsiębiorstw, którzy nie wzięli czynnego udziału w akcji, w geście solidarności ze strajkującymi w swoich zakładach wywieszali flagi. Pod wpływem pozytywnej oceny przebiegu negocjacji z władzami województwa, 6 listopada ZR „Pobrzeże” rozwiązał RKS oraz zalecił odwołanie gotowości strajkowej w zakładach pracy.

3. Zbiór zdjęć z województwa koszalińskiego z października 1981 r.

4. Zbiór zdjęć z województwa koszalińskiego z października 1981 r.



5. Zbiór zdjęć z województwa koszalińskiego z października 1981 r.



6. Zbiór zdjęć z województwa koszalińskiego z października 1981 r.



7. Zbiór zdjęć z województwa koszalińskiego z października 1981 r.



NSZZ
SOLIDARNOŚĆ

JESTEŚMY ŚWIADKAMI BEZ-
PRZYKĄDNIEGO I BEZKRA-
DOWEGO ATAKU ZE STRONY
RADY I PZPR NA MYŚL ZWIĄZEK
RUCHOWI SPOŁECZNIEMU GOSZĄCEMU NASEM
RÓWNOŚCI, WOLNOŚCI I SPRAWIEDLIWOŚCI
KAMLIWIE ZARZUCA ANARCHIĘ I NIEODPOWIE-

Władze państwowe i partyjne nie mogą być odpowiedzialne za to, że w naszym kraju nie ma demokracji i wolności. Władze państwowe i partyjne nie mogą być odpowiedzialne za to, że w naszym kraju nie ma demokracji i wolności. Władze państwowe i partyjne nie mogą być odpowiedzialne za to, że w naszym kraju nie ma demokracji i wolności.

DZIŚ KREDYT ZAUFANIA SIĘ WYCZERPAŁ.
ZWIĄZEK NIE MOŻE BYĆ DALEJ NIEMY.
ŻĄDAMY DOSTĘPU DO RADIA I TV
W CELU PRZEDSTAWIENIA SWOJEGO
STANOWISKA.

NSZZ
Solidarność
ul. Chałubińskiego 10
80-001 Koszalin



7. Zbiór zdjęć z województwa koszalińskiego z października 1981 r.



ESKALACJA KONFLIKTU (2)

Pogotowie strajkowe w całym województwie zostało wprowadzone ponownie już 2 grudnia 1981 r., po brutalnej pacyfikacji (użyto m.in. antyterrorystów i helikoptera) Wyższej Oficerskiej Szkoły Pożarnictwa w Warszawie. Strajk okupacyjny w ślad za swoimi kolegami z innych miast podjęli studenci Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Koszalinie. Postulowano odwołanie ze stanowiska rektora wst w Radomiu, wybranego ze złamaniem demokratycznych procedur prof. Michała Hebdy oraz przyjęcie obiecowanej od wielu miesięcy nowej ustawy o szkolnictwie wyższym.

Za „Pobrzeże” poparł uchwały podjęte na posiedzeniu KK i przewodniczących regionów 3 grudnia w Radomiu. Zapowiedziano w nich m.in. podjęcie 24-godzin-

nego strajku ostrzegawczego, jeśli sejm udzieli rządowi specjalnych uprawnień oraz strajk powszechny w przypadku zastosowania przez rząd środków nadzwyczajnych. Do „minimalnych warunków” postawionych przed władzami przez „Solidarność” do zawarcia porozumienia narodowego należało ustanowienie związkowej kontroli nad gospodarką (w tym przede wszystkim zasobami żywności), przeprowadzenie demokratycznych wyborów do rad narodowych, przyznanie Społecznej Radzie Gospodarki Narodowej (jej powołanie było częścią programu związku przyjętego na I KZD) wpływu na decyzje rządu oraz zapewnienie „Solidarności” dostępu do radia i telewizji.



© Hugh Jackson. WBC i Rozwój. P.O. Box 7000



© Hugh Jackson. WBC i Rozwój. P.O. Box 7000

© Hugh Jackson. WBC i Rozwój. P.O. Box 7000



© Hugh Jackson. WBC i Rozwój. P.O. Box 7000



© Hugh Jackson. WBC i Rozwój. P.O. Box 7000



© Hugh Jackson. WBC i Rozwój. P.O. Box 7000



© Hugh Jackson. WBC i Rozwój. P.O. Box 7000



© Hugh Jackson. WBC i Rozwój. P.O. Box 7000



© Hugh Jackson. WBC i Rozwój. P.O. Box 7000

WPROWDZENIE STANU WOJENNEGO

W nocy z 12 na 13 XII 1954 r. wprowadzono w Polsce stan wojenny. Wielu członków "Solidarności" zostało internowanych (z Regionu "Pobrzeże" wspólność podmiotu przeszło trzydziestu działaczy, m.in. Zygmunt Bała, Edward Dębicki, Józef Jędrzejko, Józef Kłopot, Michał Łęka, Stanisław Pleśkacz, Wiesław Romanowski, Wiktor Szostak, Grzegorz Stachowiak oraz Romana Tabisza), zaś ci, którzy pozostali na wolności i chcieli kontynuować działalność, przeliczyli się do podziemia.

Kierując się potrzebą zapewnienia bezpieczeństwa i stworzenia warunków skutecznej ochrony spokoju, ładu i dyscypliny społecznej, a także mając na względzie potrzeby i administracji państwowej oraz gospodarki w Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej - Rada Państwa wprowadziła stan wojenny.

W związku z tym podaje się do publicznej wiadomości, że na czas wprowadzenia stanu wojennego w szczególności:

- zakazane zostało zwalczanie i odbywanie wszelkiego rodzaju zgromadzeń, pochodów i manifestacji, a także organizowanie i przeprowadzanie obchodów publicznych oraz imprez artystycznych, teatralnych i sportowych bez uprzedniego uzyskania zezwolenia właściwego organu administracji państwowej, z wyjątkiem nabożeństw i obchodów religijnych odbywających się w świątyniach, kaplic i innych miejsc przeznaczonych wyłącznie do tych celów;
 - zakazane zostało rozpowszechnianie wszelkiego rodzaju wydawnictw, publikacji i informacji każdym sposobem, publiczne wykonywanie utworów artystycznych oraz użytkowanie jakichkolwiek urządzeń poligraficznych bez uprzedniego uzyskania zgody właściwego organu;
 - zawieszono zostało prawo pracowników do organizowania i przeprowadzania wszelkiego rodzaju strajków oraz akcji protestacyjnych;
 - każdoszyby został na osobę przysługujący w miejscach publicznych obowiązek posiadania przy sobie dokumentu stwierdzającego tożsamość, a w stosunku do osób takich jak mających składowane łal 12 - legitymacji szkolnej lub tymczasowego dowodu osobistego;
 - wprowadzono został obowiązek uprzedniego uzyskania zezwolenia właściwego organu administracji państwowej, w szczególności sądy w sprawie nadgranicznej, a organu Milicji Obywatelskiej w sprawie w tej sprawie;
 - zakazane zostało uprawianie turystyki oraz sportów i wioślarskich na morskich wodach wewnętrznych i lotniczych;
- Ponadto w czasie obowiązywania stanu wojennego, w szczególności obowiązków obrony Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej:
- pozwolono osobom za zdolnych do służby wojskowej oraz wzwolono do czynnej służby wojskowej, na zarządek Obrony Narodowej;
 - określone jednostki organizacyjne administracji państwowej, w szczególności, wykonujące zadania szczególnie ważne i bezpieczeństwa państwa, objęte zostały zwolnieniem z czynnej służby wojskowej, a których osoby te zostaną kierownikami zakładów pracy;
 - osoby przeznaczone do służby w określonych formach mogą być zobowiązane do pełnienia czynnej służby w czasie i zakresie wynikającym z wykonywanych zadań;
 - obywateli mogą być zobowiązani przez właściwe terminowe organy administracji państwowej i organy administracji wojskowej do wykonywania określonych świadczeń osobistych i rzeczowych na rzecz obrony państwa.

ziemia. Władzę w tym zakresie przejęła pozakonstytucyjna Wojkowska Rada Ocalenia Narodowego na czele z gen. Wojciechem Jaruzelskim. Realnie wszystkie ważne decyzje od tej pory zapadały w niewielkiej, nieformalnej grupie działaczy partyjnych i funkcyjnych wokół i sekretarza KC, nazywaną potocznie "duetem" (Ogólnopolski Komitet Wykonawczy "Solidarności" został przez komunistów brutalnie prześladowany i porządku publicznego).

Zabezpieczenie możliwości sprawności państwowej - działając na podstawie art. 33 ust. 2 Państwa wprowadziła stan wojenny.

- nowi zagrożenia dla interesów bezpieczeństwa państwa, z wyjątkiem kłótni i zwątpień wyznawczych;
- wprowadził cenzurę przesyłek pocztowych, korespondencji i telegraficznych oraz kontrolę rozmów telefonicznych;
- zobowiązał posiadaczy radiowych urządzeń nadawczych i odbiorczych do złożenia tych urządzeń do depozytu w wyznaczonych miejscach;
- zobowiązał posiadaczy broni palnej krótkiej oraz broni i sprzętu, a także posiadaczy amunicji i materiałów wojennych do złożenia ich we wskazanych miejscach;
- zakazał dokonywania zdjęć fotograficznych i filmowych w telewizyjnych określonych obiektach i miejscach albo na określonych terenach;
- zakazał używania określonych odznak i mundurów;
- wstrzymał lub ograniczył pracę określonych urządzeń telekomunikacyjnych i urządzeń pocztowych i telekomunikacyjnych;
- zawiesił lub ograniczył przewóz osób i rzeczy w tramwajach, kolejach, autobusach i wodnym oraz ruch pojazdów na drogach publicznych;
- zawiesił lub ograniczył graniczny ruch osobowy i towarowy.



Wzywają się wszystkich obywateli do zapewnienia bezpieczeństwa państwa, z wyjątkiem kłótni i zwątpień wyznawczych, w szczególności obowiązków obrony państwa, objęte zostały zwolnieniem z czynnej służby wojskowej, a których osoby te zostaną kierownikami zakładów pracy.